**POLSKI RYNEK OLEJÓW SMAROWYCH W ROKU 2017**

Wśród konkluzji ubiegłorocznego raportu POPiHN, omawiającego sytuację w branży w roku 2016, pojawiły się dwa znaki zapytania, odnoszące się do opóźniającego się odbicia w obszarze nakładów inwestycyjnych w polskiej gospodarce oraz do wyczekiwanej od dłuższego czasu poprawy koniunktury w strefie euro. Rok 2017 rozwiał te obawy, co w połączeniu z przedłużającym się okresem rekordowo niskich stóp procentowych, ogólną korektą po słabym roku 2016 (efekt obniżonej bazy) i dodatkową stymulacją popytu konsumenckiego przez program 500+, doprowadziło do wzrostu gospodarczego w Polsce na poziomie 4,6%. Znacznie przekraczając najśmielsze, ubiegłoroczne prognozy.

W takim otoczeniu gospodarczym polski rynek olejów smarowych wzrósł o 1,62% rdr, osiągając poziom 226 896 ton sprzedanych środków smarnych, co można uznać za dość rozczarowujące. Na obniżenie ostatecznego wyniku wpływ miało przedłużające się w 2017 roku załamanie w segmencie olejów dla przemysłu, których sprzedaż dotychczas podążała dość ściśle za zmianami wskaźnika PKB Polski. Zaskoczeniem jest także i to, w jak odmienny sposób wysoki wzrost gospodarczy przełożył się na sytuację w segmencie olejów dla motoryzacji i dla przemysłu. O ile w przypadku segmentu motoryzacyjnego obserwowany był trend wzrostowy i kolejne rekordy sprzedaży, o tyle załamanie w segmencie przemysłowym z roku 2016 nie tylko nie okazało się chwilowe, ale wręcz doszło do tego, że sytuacja zaczyna powoli przypominać kryzysowy rok 2009.

Rekordowy poziom sprzedaży w całym segmencie motoryzacyjnym (135 426 ton), wyższy nawet niż w dotychczas rekordowym, przedkryzysowym roku 2007, bynajmniej nie dokonał się dzięki sprzedaży olejów silnikowych. Wzrost ten zawdzięczamy bowiem grupie „inne oleje motoryzacyjne”, której wielkość wzrosła dwukrotnie od ubiegłego roku, osiągając 11 800 ton.

Same oleje silnikowe dla motoryzacji to około 47,51% wszystkich sprzedawanych w Polsce olejów smarowych. W ramach segmentu motoryzacyjnego stanowią one około 80%. Segment ten po rekordach sprzedaży sprzed dwóch lat tym razem zanotował niewielki spadek, będący wypadkową silnego wzrostu, odnotowanego w segmencie olejów do pojazdów ciężarowych (+7,69%) i zaskakującego spadku (-6,34%) dla pojazdów osobowych. Niemniej i tak poziom, na jakim utrzymuje się sprzedaż olejów silnikowych w Polsce, nadal należy uznać za nadspodziewanie wysoki – w roku 2017 sprzedano w kraju 107 791 ton tych produktów.

Z kolei segment olejów dla przemysłu skurczył się po raz kolejny, tym razem o 2,21%, osiągając poziom 91 470 ton. Po raz pierwszy zaobserwowano, iż kierunek zmian w tej grupie produktów nie podążył za ogólną koniunkturą gospodarczą. Dla porównania, w roku 2009 największe dotychczas obserwowane załamanie rynku doprowadziło segment do poziomu 87 348 ton, zaś w roku 2005 (najlepszym, jaki odnotowano) sprzedaż wyniosła ponad 108 846 ton. Warto też podkreślić, że spadki rozłożyły się ponownie w sposób równomierny na poszczególne grupy produktowe w przekroju zróżnicowanych zastosowań przemysłowych środków smarnych, co pokazuje, że zjawisko silnego zmniejszenia zapotrzebowania na oleje przemysłowe związane jest z ograniczeniem inwestycji w gospodarce krajowej.